

**Założenia do ustawy
o zasadach realizacji
infrastrukturalnych inwestycji
strategicznych**

Bogdan Żmijewski

**Warszawa
maj 2011**

Od Wydawcy

Kolejny, majowy Raport¹ Instytutu im. E. Kwiatkowskiego poświęcony jest najważniejszym formalnym przeszkodom, rozrzuconym wzdłuż ścieżki procesu inwestycyjnego. Raport ten diagnozuje biurokratyczne bariery, które przyczyniają się do zdecydowanego zahamowania strategicznych inwestycji infrastrukturalnych (energetyka, transport) o fundamentalnym znaczeniu dla gospodarczego rozwoju Polski. Do zahamowania, które miało miejsce w ciągu ostatnich 20 lat.

Raport nie ogranicza się do diagnozy, ale proponuje konkretne regulacje prawne porządkujące zasady i wymagania procesu inwestycyjnego. Szczególny nacisk położono na przyspieszenie inwestycji strategicznych proponując dla nich jedną uniwersalną SPEC ustawę.

Krzysztof Żmijewski
Przewodniczący Rady Programowej
Instytutu im. E. Kwiatkowskiego

¹ Skrót tego Raportu prezentowany był na VII Międzynarodowej Konferencji NEUF 16 czerwca 2011r.

Założenia do ustawy o zasadach realizacji inwestycji strategicznych w tym infrastrukturalnych o szczególnym znaczeniu dla rozwoju kraju oraz niezbędnych zmianach ustaw związanych z inwestycjami

Analiza stanu istniejącego

Wiemy od dawna, że potrzebne nam są nowe linie przesyłowe prądu i gazu oraz nowe źródła energii. Mówimy od dawna o potrzebie ich budowy, ale niewiele, albo prawie nic nie zostało w okresie 20 lat transformacji wykonane poza modernizacjami, w tym wymianą przewodów energetycznych na „mocniejsze”, co bywa że jest uznawane, z powodu ułomności przepisów, za samowolę budowlaną (czynioną w skali kilkuset kilometrów). Żeby dyskutować jak temu zaradzić tj. np.: o ustawach związanych z realizacją inwestycji strategicznych dla rozwoju państwa trzeba zdiagnozować przyczyny tego stanu rzeczy.

Moim zdaniem tkwią one głównie w systemie prawnym, a częściowo w finansowym, a w szczególności w ustawach: *prawo energetyczne, o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, gospodarce nieruchomościami, kodeksie postępowania administracyjnego* oraz w niewielkim zakresie w prawie budowlanym, ustawie *o drogach publicznych* czy przepisach związanych z ochroną środowiska. Ustawy te nie gwarantują bezpieczeństwa energetycznego w nowym rynkowym systemie gospodarki, a jednocześnie rozmontowały centralne planowanie i system nakazowo rozdzielczy istniejący w poprzedniej epoce. Teraz każdy sobie rzepkę skrobie. Szczególnie Minister Gospodarki nie posiada narzędzi współdziałania z Wojewodami i Samorządami Terytorialnymi w sprawach planowania i realizacji systemów zaopatrzenia w paliwo i energię, a mimo to obciąża się go odpowiedzialnością ustawową za bezpieczeństwo energetyczne państwa.

Przeгляд prawny tej sytuacji jest następujący.

Ustawowym obowiązkiem rządu jest opracować i ogłosić raz na 4 lata politykę energetyczną w tym program działań wykonawczych zawierający instrumenty realizacji polityki energetycznej (art. 15, 15 a ustawy prawo energetyczne – to nowy przepis). Minister Gospodarki winien opracować co 4 lata do 30.06 i ogłosić do 31.07. sprawozdania branżowe z monitorowania gospodarki energetycznej, w tym informację o stanie infrastruktury technicznej, bezpieczeństwa dostaw, planowanym zapotrzebowaniu, a w szczególności o istniejących i planowanych mocach wytwórczych oraz systemach przesyłowych (art. 15 ust.

1 ÷7 ustawy prawo energetyczne). Przedmiotowe sprawozdania winien przekazać do Komisji Europejskiej. Niestety **Minister Gospodarki nie może wykonać tego zadania sposobem właściwym, bo nie ma on obecnie ustawowego szczególnie bieżącego dostępu do wszystkich informacji mających być przedmiotem sprawozdania.** Mimo, że Minister dostaje co dwa lata sprawozdanie Prezesa URE z realizacji planów rozwoju przedsiębiorstw, to są to informacje dalece opóźnione w czasie by mogły służyć podejmowaniu stosownych decyzji. Jedyne co Minister Gospodarki może w kwestii pozyskiwania bieżących informacji, to poprosić Prezesa PSE-Operator S.A (bo ta firma należy w 100% do Skarby Państwa) o przekazanie mu planu rozwoju PSE-Operator S.A i ewentualnie Ministra Skarbu właściciela części akcji firm w sektorze energetycznym by ten poprosił Walne Zgromadzenia, by te poprosiły Rady, Rady by poprosiły Zarządy przedmiotowych firm o udostępnienie Planów Inwestycyjnych deklarując jednocześnie, że ich nie ujawni (tajemnica przedsiębiorstwa). Może też korzystać z danych GUS i ze sprawozdań finansowych firm składających w KRS czy publikowanych informacji firm giełdowych oraz z ogólnych zagregowanych informacji URE o charakterze statystycznym.

Należy zauważyć, że mimo iż przedsiębiorstwa zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją paliw gazowych i energii mają ustawowy obowiązek sporządzania planów rozwoju dla obszarów swojego działania (na okresy nie krótsze niż 3 lata, - art. 16 ust. 1 i 2 ustawy *prawo energetyczne*), to nie mają obowiązku ich publikować i przekazywać do Ministerstwa Gospodarki. Skutkiem tego nowa Narodowa Koncepcja Zagospodarowania Przestrzennego została oparta na nieaktualnym planie rozwoju PSE-Operator z 2009 r. a także całkowicie rozmija się z planami rozwojowymi przedsiębiorstw energetycznych, które są znane ekspertom dzięki towarzyskim kontaktom. Przedsiębiorstwa energetyczne ujawniają ustawowo swoje plany rozwoju tylko Prezesowi URE i Burmistrzom Gmin (art. 16 ust. 6 i art. 19 ust. 4 ustawy *prawo energetyczne*).

Zaszczytu dostępu do w/w informacji nie ma ani Premier, ani Minister ani Prezydent, który też za bezpieczeństwo Państwa w sensie ogólnym odpowiada. Tylko większe przedsiębiorstwa uzgadniają swoje plany z URE.

Mimo iż Przedsiębiorstwa Energetyczne ustawowo przekazują Prezesowi URE sprawozdania z realizacji planów rozwoju (art. 16. ust. 7 ustawy *prawo energetyczne*), to Prezes URE ani programów rozwoju ani sprawozdań z ich realizacji nie ma obowiązku, a nawet prawa nikomu ujawnić. Ponadto są to tajemnice prywatnych przedsiębiorstw podlegające ochronie prawnej na podstawie innych ustaw. Przedsiębiorstwa zajmujące się

wytwarzaniem energii o mocy zainstalowanej powyżej 50 MW mają ustawowy obowiązek ujawniania sporządzanych prognoz dotyczących zdolności wytwarzania energii w tym budowy i modernizacji źródeł tylko Prezesowi URE i operatorom systemów elektroenergetycznych (art. 16 ust. 11 ustawy *prawo energetyczne*).

Dane powyższe też są tajne dla Ministra, bo objęte klauzulą informacji niejawnych i prawnie chronionych w prawie energetycznym (art. 16 ust. 12 i 11 oraz art. 28), a ponadto chroni je tajemnica przedsiębiorstwa. W związku z powyższym raport o którym mowa w art. 23 ust. 2a ustawy *prawo energetyczne* sporządzony przez prezesa URE i przekazywany do Ministra Gospodarki, a także publikowany w Biuletynie URE jest pozbawiony szeregu istotnych danych do podejmowania decyzji politycznych.

Każdy Regionalny Operator systemu elektroenergetycznego wysokich, średnich i niskich napięć (sieci dystrybucyjnych) też sporządza plan rozwoju w zakresie zaspokajania zapotrzebowania na okresy nie krótsze niż 5 lat, a w zakresie bezpieczeństwa na lat 15 (art. 16 ust. 2a). Plany te są jego własnością. Nikomu ich nie przekazuje do uzgodnienia, a tylko do wiadomości PSE-Operator S.A. Nie jest też rozliczany z ich realizacji.

Plan rozwoju opracowany przez Krajowego Operatora elektroenergetycznego (przesyłowego) powinien uwzględniać plan rozwoju opracowany przez regionalnych operatorów systemu dystrybucyjnych elektroenergetycznego (wysokich, średnich i niskich napięć) lub połączonego systemu elektroenergetycznego (art. 16 ust. 26 ustawy *prawo energetyczne*). Ze słowa „powinien” nic nie wynika, bo wszelkie plany rozwoju nie są w istocie wiążące. To są jedynie projekcje. Mimo, że plany rozwoju części przedsiębiorstw są uzgodnione z URE oraz trzeba składać sprawozdania z ich realizacji to nie ma żadnych konsekwencji z niewykonania tych planów (np. kar nakładanych przez URE).

Ktoś więc może wybudować elektrownię, ale jeśli nie będzie sieci odbierających prąd, które ktoś obiecywał to nikt mu nie wypłaci odszkodowania z tego powodu. Ktoś może wybudować sieć do projektowanej elektrowni ale nie będzie nią co przesyłać, bo ktoś z budowy elektrowni zrezygnował.

Nikt więc rozsądny przy takim ryzyku nie stworzy biznesplanu i nie podejmie działań. Umowy przyłączeniowe tego ryzyka nie zmniejszają. Ich zakres, ściśle regulowany przepisami, powoduje, że nie są dostosowane do gospodarki rynkowej. Brak zgody URE na wzrost taryfy oraz sposób jej kształtowania przez URE z tytułu nowej inwestycji objętej uzgodnionym z URE planem rozwoju dodatkowo powoduje dlaczego nowych inwestycji nie ma.

Jednym z głównych problemów zapaści inwestycyjnej w energetyce jest brak wpływu przedsiębiorstw na Studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gmin i miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (mpzp) gmin oraz plany zagospodarowania przestrzennego województw (plany regionalne). Ustawowo przedsiębiorstwa mają jedynie uwzględniać ustalenia mpzp i Studiów gminnych w swoich programach rozwoju (art. 16 ust. 5 ustawy *prawo energetyczne*). Ale skoro w Studiach gminnych i planach miejscowych nie ma, przez gminy ustalonych, rezerw dla linii przesyłowych wysokich napięć i ciśnień oraz źródeł wytwarzania energii to przedsiębiorstwa nie mają podstawy by tworzyć programy rozwoju budowy sieci w obszarach planistycznych bądź tworzyć programowo sprzecznych z tymi planami (Studiami). Koło absurdu się zamyka.

Gmina nie myśli globalnie tylko lokalnie i trudno się dziwić. Burmistrz Gminy sporządza, a Rada Gminy uchwała projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i gaz dla obszaru gminy więc działania te mają charakter lokalny. Gmina z nikim tych założeń nie uzgadnia. Można do nich tylko składać uwagi. **Gminy w swoich planach uwzględniają głównie sieci istniejące i budowę sieci średniego i niskiego napięcia (ciśnienia) tj. często nie uwzględniają planowanych linii wysokich napięć i ciśnień, bo nie muszą tego robić. Linie te potrzebują rezerwacji gruntów w planie z uwagi na strefy oddziaływania tych linii powodujące ograniczenia w zabudowie, co skutkuje obniżeniem wartości gruntów i roszczeniami odszkodowawczymi, ale do gminy, a nie do przedsiębiorstw, bo tak mówi ustawa, więc nie należy się dziwić polityce gminy.** Przedsiębiorstwa nie są też chętne by proponować gminom pokrycie kosztów tych rezerw szczególnie, że nie ma zasad wyceny takich rezerwacji. Projekt ustawy o tym zakresie merytorycznym „padł” na etapie prac rządowych. Znowu zamieniono problem pod dywan.

Ustawowo zapisany obowiązek współpracy przedsiębiorstw energetycznych z gminami jest zbiorem zapisów intencyjnych, które tworzą fikcję planistyczną.

Fikcyjnym jest też udział w planowaniu energetycznym samorządu województwa. Samorząd ten jedynie opiniuje założenia do planu zaopatrzenia gminy w ciepło, energię elektryczną i gaz w zakresie koordynacji lokalnej – (międzygminnej) i w zakresie polityki energetycznej państwa (art. 19 ust. 5 ustawy *prawo energetyczne*). Ewentualna negatywna opinia nie jest dla gminy wiążąca! Gminy mają dużą ustawową swobodę w kształtowaniu przestrzeni.

W miejscowych planach zagospodarowania gmin nie ma więc często rezerwacji terenów dla nowych sieci wysokich ciśnień i napięć oraz źródeł i innych ponad lokalnych

celów publicznych. Nie ma ich w planach miejscowych, bo nie ma ich w gminnych studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania, bo **nie ma tych rezerw (zadań) w planach zagospodarowania przestrzennego regionów czyli województw samorządowych z którymi studia i plany gminne winny być spójne, bo nie funkcjonuje system rezerwacji ich przez rząd w planach regionów na poziomie krajowym mimo uchwalonej przez Radę Ministrów koncepcji rozwoju kraju bo nie została stworzona lista zadań rządowych i regionalnych będących skutkiem przyjętej koncepcji.** W wyniku braku uchwalenia zadań rządowych plany regionalne zawierają tylko zalecenia (nie są ustaleniem/nakazem) np.: Plan Zagospodarowania Województwa Mazowieckiego.

W panowaniu przestrzennym panuje zasada „Wolność Tomku w swoim domku”.

Teoretycznie prawo przewiduje system przymusu wprowadzenia do gminnych planów miejscowych, zadań i programów rządowych i regionalnych celów publicznych. System ten jednak jest nieskuteczny, bo jest wewnętrznie niespójny.

Po pierwsze nie ma systemu przymusu wprowadzania zadań rządowych np. wynikających z Krajowej Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do istniejących planów zagospodarowania województw celem ich zmiany. Po drugie, mimo iż prawo pozwala sporządzić Wojewodzie plan miejscowy w zastępstwie tej gminy, która jest niechętna do zmiany planu celem wprowadzenia inwestycji objętej zadaniem rządowym lub regionalnym, to zapomniano w ustawie udzielić Wojewodzie prawa do zmiany Studium gminnego. To powoduje, że jak Wojewoda ustanowi za gminę plan miejscowy to gmina a także obywatel (mający interes prawny) może go zaskarżyć i doprowadzić do jego uchylenia z uwagi na jego niezgodność ze Studium, która jest ustawowo wymagana.

Warto zwrócić uwagę, że **ani plan zagospodarowania województwa ani Studium gminy ani miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie muszą być uzgodnione z Prezesem URE (!)**, choć plany i studia muszą być uzgadniane z Prezesem Urzędu Telekomunikacji. Nie muszą też być uzgadniane z przedsiębiorstwami energetycznymi od przesyłu ani z Krajowym Operatorem systemu dystrybucyjnego. Niektórzy burmistrzowie występują do operatorów o opinie do planów dotyczących przebiegu sieci, ale głównie po to by uzyskać dane dotyczące dopuszczalnej linii zabudowy od sieci istniejących z uwagi na ich oddziaływanie by plan był zgodny z prawem. Informacja ta jest też podstawą występowania obywateli o odszkodowania do przedsiębiorstw z tego tytułu. W ten sposób gmina próbuje uniknąć odpowiedzialności za polityczne skutki planu. Czasem odpowiedzialne gminy wprowadzają do planów miejscowych rezerwy pod krajowe cele publiczne. Często jednak w wyniku radosnej twórczości radnych, zgoda na realizację w tych planach linii najwyższych

napięcie 110, 220 kV, a nawet 400 kV jest uwarunkowana ich skablowaniem celem zmniejszenia oddziaływania linii, ale jednocześnie generuje to gigantyczne koszty inwestycji co czyni je nierealnymi. W Polsce jeszcze nikt nie skablował linii 400 kV, a analizowana jest możliwość pierwszego w Polsce skablowania linii 220 kV na odcinku tylko kilkuset metrów (jednego przęsła). Odrębną kwestią są błędne zapisy w planach miejscowych, które poprzez brak używania języka prawnego i używanie sformułowań potocznych choć sugerujących możliwość realizacji nowych linii, to praktycznie ją uniemożliwiających.

Powszechnie stosowane jest ustalenie brzmiące:

- „*dopuszcza się przebudowę lub modernizację linii np. 110 kV na 220 kV lub wielo torową / wielo napięciową w tym 400 kV*”.

Po pierwsze pojęcie modernizacja w Prawie Budowlanym nie występuje.

Po drugie wg. sądów wymiana linii na inne napięcie lub celem zwiększenia przesyłu jest budowa, a nie przebudowa, a na pewno przebudową nie jest wymiana słupów na mocniejsze, wyższe czy szersze.

Są przypadki stwierdzania przez Sądy nieważności w całości lub w części miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gminy z powodu ustalenia w nich np. planowanych linii wysokich napięć, bo ustalenie tych linii w planach miejscowych nie posiada podstawy prawnej jeśli nie ma ich w katalogu zadań rządowych lub samorządowych, a co najmniej w planach rozwoju przedsiębiorstwa uzgodnionych z gminami z tym zakresie kosztów ich skutków realizacji (rezerwacji) w miejscowych planach (odszkodowań. Tak padł tzw. pierścień południowy w Warszawie. Są przypadki, że gminy zmieniają plany likwidując nie uzgodnione z nimi rezerwy terenowe pod od dawna planowane linie, lub wprowadzają ustalenia *de facto* likwidujące istniejące stacje RPZ, a nawet duże elektrociepłownie bez uzgodnienia tego z ich właścicielem oraz z Prezesem URE i mimo ich protestów i mimo protestu vice Premiera (Ministra Gospodarki) i nie zapewniając w planie źródła rezerwowego - vide działający zakład Energetyka Ursus Sp.zo.o. w Warszawie zaopatrujący znaczną część dzielnicy Ursus.

Podobny problem dotyczy również innych ponad lokalnych celów publicznych w tym dróg.

Należy więc odpowiedzieć na pytanie dlaczego nie ma zdefiniowanych zadań i programów rządowych oraz regionalnych. Nie ma ich dlatego, że wiążą się z tym środki finansowe zabezpieczone w budżecie nie tylko na ich realizację ale na skutki związane z ich realizacją tj. np. odszkodowania za rezerwy terenowe. Nie ma tych środków w szczególności rząd, bo rząd nie jest od budowania linii energetycznych, rurociągów przesyłowych czy

elektrowni itp. Nie ma ich Samorząd Regionalny no i oczywiście gminy. Od tego są koncesjonowane przedsiębiorstwa. One mają środki. To one sprzedają usługę przesyłu lub energię i mogą te koszty uwzględnić w taryfie ale za zgodą URE.

Nie można wskazywać w planach miejscowych miejsc lokalizacji odnawialnych źródeł energii o mocy powyżej 100 kW jeśli Studium nie przewiduje ich rozmieszczenia - art. 10 ust. 2a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. To totalna blokada budowy odnawialnych źródeł energii. Dla innych źródeł energii takiego przepisu nie ma i jak tu tworzyć gospodarkę niskoemisyjną.

Warto pamiętać, że budowa elektrowni nawet jądrowej czy elektrociepłowni lub elektrowni wiatrowej nie jest inwestycją celu publicznego, zatem nie ma systemu prowadzenia ich do planów miejscowych jako zadania rządowe czy samorządowe. Wbrew planom (i w przypadku braku planów) lokalizować takich inwestycji nie można.

Przedsiębiorstwa realizujące inwestycje strategiczne dla rozwoju państwa jak wykazano powyżej nie mają realnego wpływu na kształt planów miejscowych i głównie to trzeba zmienić. Mogą tylko postulować i ew. proponować gminie jakies rekompensaty za skutki sporządzania planów.

Trzeba zmienić szereg przepisów by wesprzeć systemowo realizację celów publicznych strategicznych dla rozwoju państwa w zakresie infrastruktury szczególnie tej związanej z bezpieczeństwem energetycznym i redukcją emisji. Problem dotyczy całego procesu inwestycyjnego.

Problem dotyczy też bezpieczeństwa tego procesu również w kontekście kontroli nad przedsiębiorstwem realizującym zadanie publiczne by nie było takich sytuacji jak z autostradami czy stadionami, że ktoś się wycofuje z inwestycji i zostawia rozgrzebaną robotę. Dziś prawo zezwala właścicielowi wyłączyć elektrownię czy elektrociepłownię i poza ewentualnymi karami umownymi od dystrybutorów prądu karą jest ew. mandat do 50 tys. zł wystawiony na podstawie jednej z ustaw o stanach nadzwyczajnych.

Należy też zwrócić uwagę, że mimo iż w prawie energetycznym jest stwierdzenie o możliwości nakładania przez Prezesa URE kar na przedsiębiorstwa energetyczne w przypadku nie wykonania określonych obowiązków np.: nie dostarczenia planów rozwoju, sprawozdań, wstrzymania dostawy, nierealizowaniu planów rozwoju bądź realizowania działań niezgodnie z tymi planami itp. itd. to jest to zapis teoretyczny, bo nie określono w ustawie sposobu naliczania kar za niewykonywanie szeregu obowiązków nałożonych ustawą na przedsiębiorstwo energetyczne.

Żadna ustawa nie przewiduje egzekucji przymusu dostawy prądu, zarządu komisarycznego czy nacjonalizacji nawet w stanach nadzwyczajnych państwa. Jest śmiesznym zapis (art. 16 a prawo energetyczne, że jak prądu zabraknie to prezes URE może ogłosić przetarg na jego dostarczenie (!?).

. Mamy diagnozę choroby. Wiemy też jak ją leczyć.

Już w koncepcji polityki zagospodarowania przestrzennego kraju, przyjętej przez Radę Ministrów w październiku 1999 r., a przez Sejm RP 17.11.2000 r., a obwieszczonej 26.07.2001 (drukowanie trwało zatem 2 lata), stwierdzono, że:

„programy zawierające zadania rządowe służące realizacji celów publicznych praktycznie nie funkcjonują” – choć ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 1994 r. (funkcjonująca do 2003r) to przewidywała.

Obecnie programy rządowe w zastąpiono załącznikiem nr 6 do corocznej ustawy budżetowej dotyczącym inwestycji wieloletnich, ale nie jest to dokument nakazujący wprowadzanie tych zadań do planów miejscowych szczególnie, że realizację tych inwestycji sprowadzono na poziom samorządów województwa, a szczególnie powiatów, które w ogóle w planowaniu przestrzennym nie funkcjonują podmiotowo. Ponadto Rada Ministrów stwierdziła, że przedstawiony system potrzebuje modernizacji w postaci zmiany ustawy o gospodarce przestrzennej szczególnie, że dotychczasowe plany miejscowe uchwalone przed 1994 r. tj. na podstawie ustawy z 1981 r. straciły ważność z upływem 2003 r., a wraz z nimi rezerwy terenowe pod inwestycje z epoki centralnego planowania.

Mimo, że uchwalono w 2003r nową ustawę o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* to jest ona gorsza od poprzedniej, bo najeżona gigantyczną ilością błędów, czyli „stanęliśmy nad przepaścią, ale od tamtego czasu wykonaliśmy ogromny krok naprzód”.

Na dzień dzisiejszy potrzebny jest głęboki przegląd obowiązującego ustawodawstwa pod kątem likwidacji barier w planowaniu i realizacji inwestycji strategicznych dla rozwoju kraju. Przegląd taki robiło podobno Ministerstwo Gospodarki, ale z niewielkim skutkiem. Należy więc Ministerstwu pomóc. „Wszystkie ręce na pokład – statek jeszcze nie utonął, choć wody nabiera”.

Szanowni Państwo!

Być może wielu czytających raport uzna stawiane w nim tezy za zbyt radykalne, a analizę stanu prawnego otoczenia gospodarczego nastawioną na jego krytykę, a przez to kontrowersyjną.

Ale przecież, jeśli jest tak jak jest, to jest coś na rzeczy. Moim zdaniem ustawy (przepisy) winny być jak umowy – sporządzane na złe czasy by z wyprzedzeniem tworzyć ścieżki rozwiązywania sporów (kolizji interesów) z uwzględnieniem interesów stron i interesu społecznego by właściwie kształtować wzajemne relacje uczestników życia społecznego – członków wspólnoty jaką jest Polska, która tworzymy z uwzględnieniem kontekstu wspólnej Europy.

Założenia do ustawy o zasadach realizacji inwestycji strategicznych w tym infrastrukturalnych o szczególnym znaczeniu dla rozwoju kraju oraz niezbędnych zmianach ustaw związanych z inwestycjami

Wstęp

Ustawa winna wskazywać uzasadnioną potrzebę szczególnego trybu postępowania przy przygotowaniu inwestycji strategicznych. Ustawa winna stwarzać jak najmniej zarzutów nie równoprawnego traktowania podmiotów w postępowaniach administracyjnych związanych z realizacją zadań objętych ustawą, a zadania te winny mieć charakter publiczny tak by nie było zarzutów niezgodności z konstytucją. Ustawa powinna korzystać z niektórych wzorców zwartych w ustawie Euro 2012 i „SPEC” ustawie o drogach.

Ustawa winna wpisywać się w polski system prawny, a zmiany winny likwidować niektóre nieskuteczne (błędne), a nawet patologiczne rozwiązania prawne tak by likwidować zatory w postępowaniach związanych z realizacją inwestycji oraz nie powinny powielać błędów dotychczasowych SPEC ustaw szczególnie w zakresie ich niezgodności z konstrukcją, bo to grozi stwierdzeniem ich „nieważności” przez Trybunał Konstytucyjny, co za chwilę może mieć miejsce z ustawą drogową.

Ustawie winna przyświecać zasada, że „jedni nie mogą żyć kosztem drugich”.

Założenia

- Ustawa winna określać szczególny tryb i zasady realizacji inwestycji strategicznych dla rozwoju kraju w tym inwestycji infrastrukturalnych w szczególności takich jak: tranzytowe rurociągi do przesyłu ropy i gazu, energetyczne linie przesyłowe wysokich napięć 110kV, 220kV i 400kV, zbiorniki strategicznych rezerw ropy i gazu, punkty przeładunku skroplonego gazu oraz rop., elektrociepłownie i elektrownie ewentualnie linie kolejowe i dworce, lotniska czyli inne inwestycje znajdujące się na „liście zadań rządowych” lub będących na „liście referencyjnej inwestycji regionalnych” w szczególności finansowanych przy udziale funduszy pomocowych w tym europejskich.

Listę zadań rządowych ustalać winna Rada Ministrów w drodze rozporządzenia w tym w oparciu o koncepcję Zagospodarowania Kraju.

Lista zadań regionalnych winna być uchwalona przez organ stanowiący województwa samorządowego (Radę Sejmiku Wojewódzkiego) w szczególności na wniosek zainteresowanych podmiotów – inwestorów.

Zadania winny być wprowadzone w szybkim trybie do planów zagospodarowania regionów i (województw samorządowych), a następnie do Studiów i planów zagospodarowania gmin.

- Szczegółowy przedmiot inwestycji tj. jej zakres terenowy (obszar rejonizacji) i zestawienie zadań inwestycyjnych winien określać dla zadań rządowych Wojewoda, lub właściwy minister, a dla zadań pozostałych Marszałek województwa stosownym aktem prawnym w szczególności na wniosek podmiotu realizującego inwestycje.

Zasady realizacji inwestycji winny obejmować budowę inwestycji zasadniczej oraz inwestycji z nią związanych tj. dróg dojazdowych do inwestycji oraz infrastruktury medialnej związanej z realizacją inwestycji w tym przebudowę, rozbudowę i odbudowę infrastruktury istniejącej oraz wymagane rozbiórki wszelkich obiektów by inwestycje zrealizować (dot. obiektów kolidujących).

- Szczególny tryb winien stworzyć sprawną ścieżkę pozyskiwania opinii, uzgodnień i decyzji związanych z uzyskaniem decyzji o warunkach lokalizacji inwestycji strategicznej oraz jej pozwoleniu na budowę lub zgody na prowadzenie robót budowlanych w rozumieniu prawa budowlanego w tym na obiekty objęte decyzjami wodno prawnymi (stanowiącymi pozwolenie na zastosowanie określonych urządzeń) itp.

Tryb szczególny może też polegać na skróceniu terminów administracyjnych dotyczących postępowań administracyjnych do niezbędnego minimum.

- Ustawa winna przewidywać różne warianty proceduralne pozyskiwania decyzji związanych z budową w zależności od stanu zaawansowania postępowania administracyjnego związanego z przygotowaniem realizacji inwestycji w dniu wejścia w życie omawianej ustawy. Na przykład w zależności od tego czy dla inwestycji pozyskano już warunki zabudowy (decyzję lokalizacji celu publicznego) itp. oraz czy jest plan miejscowy. Ustawa winna pozwalać uzyskać zgodę na budowę w trybie specjalnym lub w trybie prawa budowlanego o ile to będzie dla inwestora korzystniejsze. **Wybór trybu winien zależeć od realizującego zadanie**

- Procedury winny uwzględniać sytuacje gdy inwestor posiada tytuły do gruntów pod inwestycje lub procedurę ich pozyskania w trybie wywłaszczenia, bądź przekazania na ten cel gruntów przez Skarb Państwa w tym jednostki takie jak WAM czy AWRSP lub przez samorząd terytorialny.
- Ustawa winna wprowadzić specjalny tryb pozyskiwania tytułów do gruntów na cele budowlane dla inwestycji strategicznych określonych w tej ustawie. Pozyskiwanie tytułów do gruntów winno odbywać się alternatywnie na wniosek inwestora na etapie decyzji o warunkach lokalizacji inwestycji strategicznej lub na etapie zezwolenia na jej realizację zależnie od potrzeb i możliwości finansowych inwestora.
- Inwestycje o których mowa w ustawie winny mieć możliwość realizacji nie tylko przez inwestorów stanowiących podmioty samorządowe i ich jednostki organizacyjne oraz przedsiębiorstwa komunalne i spółki Skarbu Państwa ale również, a nawet przede wszystkim przez podmioty prywatne z uwzględnieniem systemu PPP, a w szczególności przedsiębiorstwa desygnowane do realizacji zadania w uchwale rządu lub samorządu, działające w obszarach gospodarki energetycznej i wodnej, transportu, ochrony środowiska w tym gospodarki odpadami.

Podmioty realizujące winny być wskazywane na ich wniosek w uchwałach organów kreujących zamiar realizacji danego zadania (inwestycji) – tak jest w ustawie Euro 2012. Spółki prywatne do realizacji zadań - celów publicznych wskazanych w tej ustawie - winny być tworzone jako spółki celowe odrębne do danego zadania. Spółki te winny być pod specjalnym nadzorem uaktywnianym w sytuacji gdy spółka z nieuzasadnionych powodów przestała realizować cel publiczny tak by spółka taka mogła by być przejęta w zarząd komisaryczny, a nawet znacjonalizowana jeżeli wymagało by tego bezpieczeństwo państwa. Skarb Państwa i samorząd winien mieć możliwość sprzedaży udziałów lub nabywania udziałów w spółkach celowych na zasadach rynkowych oraz w szczególności na zasadach pierwokupu plus zakaz zastawu na udziałach itp.

Istnieje potrzeba wprowadzenia drobnych poprawek o charakterze administracyjnym w różnych ustawach w szczególności uchwalonych w ostatnim czasie:

Zmiany w ustawach powinny dotyczyć nie tylko inwestycji strategicznych, ale trybu realizacji wszelkich inwestycji w Polsce.

- Należy umożliwić przenoszenie decyzji administracyjnych, a nawet postępowań administracyjnych będących w toku na inny podmiot – gdy zmienia się podmiot realizujący inwestycję tak by nie rozpoczynać postępowania od nowa. To jeden podstawowych mechanizmów w gospodarce rynkowej.

Obecnie nie są przenaszalne decyzje:

- o lokalizacji inwestycji celu publicznego w ustawie o zagospodarowaniu i planowaniu przestrzennym,
- zgłoszeniu na budowę w trybie ustawy prawo budowlane,
- lokalizacji zjazdów z dróg publicznych,
- zgodzie na lokalizację infrastruktury w drodze publicznej,
- zgodzie na realizację inwestycji drogowych,
- zgodzie na usunięcie drzew,
- wodno-prawne,
- środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji wydane w trybie ustawy o prawo ochrony środowiska przed jej nowelizacją,
- inne

- Należy też dać możliwość wprowadzenia drobnych zmian w decyzjach bez prowadzenia pełnego postępowania (uzgodnień) jeśli zmiana decyzji jest mało istotna np. zmniejsza zakres inwestycji (oddziaływania) i w sposób oczywisty nie narusza interesu stron. Dziś jest to możliwa zmiana decyzji „środowiskowej” bez zgody stron w przypadku zmniejszenia zakresu inwestycji ale trzeba przeprowadzać pełne postępowanie „procesowe”. Dla takich przypadków należy umożliwić zmiany decyzji nie tylko bez uprzedniej zgody stron postępowania, ale i przy uproszczonych, a jednocześnie z możliwością uprzedniego zajęcia stanowiska przez stronę i przy możliwości zaskarżenia zmiany.

- Ustawa winna też:
 - skrócić terminy zaskarżenia decyzji i na zajmowanie stanowiska przez strony,
 - wprowadzić szybki tryb rozpoznawania odwołań (terminy) i określić konsekwencje niewykonania w terminie (obecnie istnieje obowiązek rozpatrzenia odwołania w określonym

terminie ale brak jest konsekwencji niewykonania tego obowiązku przez organ – *lex imperfecta*),

- W szczególności niezbędne jest uregulowanie kwestii związanych z ustaleniem stron postępowania - trybu powiadomienia stron. Konieczne jest zlikwidowanie sytuacji gdy organ musi poszukiwać strony postępowania przez Policję i biuro adresowe z uwagi na nieaktualny adres (pobytu, zamieszkania) w ewidencji gruntów, bądź innych rejestrach adresowych by dostarczyć decyzję. Zlikwidować trzeba sytuacje gdy organ musi ustalać właściwych spadkobierców. Należy ustalić np. zasadę szybkiego ustalenia kuratora dla strony, której nie można ustalić, bo nie należy pomijać interesów obywateli.

- Ustawa winna udrożnić procedurę powiadamiania stron zainteresowanych o zamiarze realizacji inwestycji tak by można było uznać, że strony tylko z własnej winy nie były poinformowane. Dziś zawiadamia się strony listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru o wszczęciu postępowań i o wydaniu decyzji. List taki często trudno skutecznie doręczyć tj. pozyskać dowód doręczenia z uwagi na nieobecność zainteresowanego pod wskazanym w ewidencji gruntów adresem z powodu zmiany jego zamieszkania, bądź z uwagi na brak aktualizacji stanu własności w ewidencji gruntów w wyniku transakcji kupna sprzedaży.

Ustawa winna uzupełniająco wskazać sposoby publicznego zawiadomienia w tym „potencjalnych” stron o postępowaniu przez ogłoszenia szczególnie w prasie lokalnej i obwieszczenia w rejonie nieruchomości oraz we właściwym urzędzie gminy i na terenowych tablicach informacyjnych, bo nie zawsze organ właściwie określa strony postępowania. Takie działanie ograniczy wznowienia postępowań z powodu zarzutu braku udziału strony w postępowaniu – braku informacji o postępowaniu. Ustawa nie powinna ograniczać ale rozszerzać obywatelom dostępności do informacji związanych z realizowanym zadaniem. Przyjęte metody informowania winny z jednej strony skracać terminy dotarcia z informacją do zainteresowanych, a z drugiej umożliwiać im udział w postępowaniu.

- Należy umożliwić procedurę wycofania odwołania skarżyć od decyzji strony postępowania w związku z zgodą Inwestora na zmianę decyzji w drodze ugody między stronami zawartej na rozprawie administracyjnej.

Należy doprowadzić do zmian i uzupełnień merytorycznych kilku ustaw

Proponowane zmiany do ustawy o gospodarce nieruchomościami

- Należy zmienić przedmiot i zasady wyceny nieruchomości podlegającej wywłaszczeniu na cele publiczne. Obecnie odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości dotyczy jedynie gruntu, budynków i budowli, a nie dotyczy kosztów związanych z likwidacją zakładu pracy powiązanego z nieruchomością (odprawy, złomowanie maszyn, zatrzymywanie produkcji w toku, likwidacja zapasów, rozwiązanie umów gospodarczych, itp., itd.).

Odszkodowanie nie obejmuje też utraconych korzyści, kosztów przeprowadzki, utraty klientów. Problem dotyczy w szczególności zakładów produkujących, handlowych, usługowych, agroturystycznych.

Jest krzywdzącym, że wysokość odszkodowania nie pozwala na odbudowę wywłaszczonych obiektów, bo dokonując wyceny budynków i budowli pomniejsza się ich wartość o amortyzację, która często wynosi od 40 ÷ 60 %. Jest absurdalnym by zakładać, że starczy to na odtworzenie w innej lokalizacji budynku. Przecież nie jest możliwe odtworzenie budynku używanego tj. o stopniu zużycia 40 ÷ 60%.

Obecna ustawa o gospodarce nieruchomościami w tym zakresie jest niezgodna z Konstytucją, która za wywłaszczenie pod cele publiczne gwarantuje godziwe odszkodowanie. Polska z tego powodu przegrywa procesy w Europejskim Trybunale Praw Człowieka w Szttrasburgu.

- Należy określić terminy wypłaty odszkodowań za wywłaszczane nieruchomości i finansowe konsekwencje opóźnień w tym zakresie. Odszkodowanie za rezerwację nieruchomości winno też dotyczyć okresu od dnia ustanowienia rezerwacji gruntu tj. np. od dnia podjęcia zarządzenia (uchwały) o zamiarze ich realizacji lub złożeniu wniosku lokalizacyjnego. Jest też niemoralnym, że dziś najpierw się wywłaszcza i odbiera nieruchomość, a odszkodowanie wypłaca w odrębnej decyzji, czasem po kilku latach. Należy określić natychmiastowe wypłaty kwoty bezspornej odszkodowania mimo zaskarżenia decyzji o odszkodowaniu.
- Należy zmienić zasady wyceny wywłaszczanych nieruchomości np. zlokalizowanych w terenie zabudowanym pod drogi. Jest błędem zasada obecnej ustawy, że grunt wywłaszczany pod drogi wycenia się nie według wartości kosztu odtworzenia lub nieruchomości

okolicznych, zabudowanych lub przeznaczonych pod zabudowę tylko według cen innych nieruchomości wykupowanych gdzieś w danej gminie pod drogi w tym np.: na terenach rolnych. Rażąco niesprawiedliwości związane z wycenami rodzą konflikty, a te z założenia generują zaskarżenia decyzji w sprawie realizacji inwestycji najpierw środowiskowych, a następnie o zgodzie na realizację inwestycji co skutkuje opóźnieniami w ich realizacji nawet jeśli nadaje się niektórym decyzjom klauzule natychmiastowej wykonalności – co czasem jest kontrowersyjne.

- Błędem jest, że procedury uniemożliwiają zawieranie umów ugody dotyczącej odszkodowań w trybie cywilnym.
- Należy uzupełnić ustawowy katalog celów publicznych obudowy obiektów i urządzeń związanych z:
 - 1) gromadzeniem rezerw gazu, ropy, benzyn i innych paliw,
 - 2) gromadzeniem dwutlenku węgla,
 - 3) wytwarzaniem energii elektrycznej lub ciepłej,
 - 4) gazyfikacją węgla,
 - 5) gazyfikacją łupków bitumicznych,
 - 6) inne...
- W szczególności należy uznać, że celem publicznym jest również wydzielenie nieruchomości (gruntów) pod w/w cele publiczne by można było dokonywać wywłaszczeń pod te cele.
- Należy w ustawie doprecyzować znaczenie słów „publicznych” jako „publicznie dostępnych” lub do „publicznych powszechnego korzystania” by nie interpretować tego słowa tak, że inwestycje mogą realizować tylko podmioty publiczne tj. samorządowe i państwowe (Skarb Państwa). Należy przeredagować cały art. 6.
- Należy unormować ustawowo możliwość ustanowienia tytułów do przestrzeni pod i nad powierzchnią gruntu.

Warszawskie tunele metra z powodu braku tytułów do gruntu są budowane nie na podstawie pozwolenia na budowę ale na podstawie zgody na realizację robót górniczych, co rodzi wątpliwość. Potrzebne są bowiem podstawy prawne do korzystania przestrzeni oraz by była możliwość przenaszalności i trwałości tego prawa i jego obciążalności prawami rzeczowymi.

Dziś budzą wątpliwości i różne interpretacje oraz sprzeczne wyroki związane z sytuacją przenikania się np. drogi (mostu) z rzeką czy drogi kolejowej z drogą kołową – wiadukty (dotyczy m. in. ustaw o drogach publicznych, o gosp. nieruchomościach i o kolei), bo niewiadomo co jest kogo i kto za co odpowiada.

Ustawą o której mowa można objąć budowę trakcji szynowej i każdej liniowej komunikacji publicznej nie będącej koleją w rozumieniu ustawy o kolei, a w szczególności tramwaje i metro oraz kolejki liniowe. Alternatywnie zgodę na budowę tramwaju można objąć obecną SPEC ustawą drogową. Dziś żeby wybudować linię tramwajową tzw. szybką ścieżką np. korzystając ze SPEC ustawy o drogach publicznych należy ją zaprojektować razem z jakąś drogą np. ścieżką dla rowerów o ile jest na nią miejsce. Takie obchodzenie prawa to studium absurdu.

Proponowane zmiany ustawy o drogach publicznych

- Wprowadzić definicję „planowanej drogi publicznej” by skorelować ustawę o drogach publicznych z ustawą o specjalnym trybie w zakresie realizacji dróg publicznych .
- Należy zmienić definicję pasa drogowego tak by nastąpiła zgodność z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym tj. by droga była terenem w liniach rozgraniczających określonych w decyzji lokalizacyjnej lub planie miejscowym a nie stanowiła jedynie pasa technicznego drogi tj. terenu objętego krawężnikami jezdni + pobocze i ew. chodnik oraz ew. rowy odwadniające, bo to można określić dopiero po wybudowaniu lub zaprojektowaniu. Ustawy winny być ze sobą spójne.
- **Należy doprowadzić do możliwości budowy sieci elektroenergetycznej i ew. innej infrastruktury równoległe z budową drogi realizowanej w trybie SPEC ustawy drogowej podobnie jak ma to miejsce z budową kanalizacji teletechnicznej. Dziś obowiązuje zakaz!**

Proponowane zmiany ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym dla inwestycji strategicznych

- Tylko wybrane inwestycje objęte specjalnym trybem ustawowym winny móc być realizowane również niezależnie od ustaleń mpzp i studium ale jednocześnie ich realizator winien ponosić wszelkie skutki zmiany planu i studium w tym jego dostosowania do zrealizowanej inwestycji. Generalnie jednak należy położyć nacisk na szybkie zmiany planów zagospodarowania celem umożliwienia realizacji inwestycji strategicznych.
- Samorząd winien mieć obowiązek zmiany planu miejscowego i studium na wniosek Wojewody lub Marszałka według uzgodnionego harmonogramu celem właściwego unormowania relacji pomiędzy planowaną inwestycją a otoczeniem. Koszty i skutki zmiany planu i studium winien ponieść podmiot finansujący inwestycje za której przyczyną trzeba uchwalić lub zmienić plan oraz studium.

- Studium lub plan miejscowy dla inwestycji strategicznej winien sporządzać burmistrz gminy i wszczynać prace nawet z pominięciem uchwały Rady Gminy na wniosek Wojewody lub Marszałka.
- Wybór projektanta planu z pominięciem ustawy o zamówieniach publicznych albo w procedurach uproszczonych.
- Krótsze terminy składania wniosków do planu – 14 dni.
- Brak potrzeby wydawania zarządzenia Burmistrza o sposobie rozpatrzenia wniosków składanych do planu, bo jest to nieuzasadnione merytorycznie na tym etapie.
- Ustalenie terminu wysłania planu lub Studium do uzgodnień licząc termin od dnia wszczęcia procedury zmiany planu.
- Krótsze terminy uzgadniania / opiniowania projektu planu lub Studium z właściwymi organami. Brak uwag / opinii uznać za uzgodnienie.
- Krótsze terminy publicznego wyłożenia projektu planu lub Studium – 14 dni.
- Krótsze terminy składania uwag do projektów planów lub Studium – 14 dni.
- Ustalenie terminu 60 dni na przedłożenia planu lub Studium przez Burmistrza do uchwalenia Radzie Gminy licząc od dnia rozpatrzenia przez Burmistrza uwag.
- Ustalenie terminu 14 dni na podjęcie przedłożonej przez Burmistrza uchwały przez Radę Gminy o przyjęciu planu lub Studium w tym rozpatrzenia uwag odrzuconych przez Burmistrza.
- Alternatywą jest uchwalenie planu i Studium przez Wojewodę jedynie po zaopiniowaniu projektu planu lub Studium przez Radę Gminy, w tym wydanie przez Wojewodę rozporządzenia w sprawie zgłoszonych uwag odrzuconych przez Burmistrza.
- W razie gdyby gmina odmawiała lub była w zwłoce ze zmianą planu i studium Wojewoda lub Marszałek winien mieć możliwość przejęcia dokumentacji oraz sporządzania i uchwalenia planu i studium w zastępstwie gminy lub poprzez wprowadzenie zarządu komisarycznego (odwołanie Burmistrza lub Rady Gminy z powodu niewykonywania obowiązków ustawowych).
- Wszelkie decyzje o warunkach zabudowy (gdzie nie ma miejscowych planów) - w rejonie obszarów rezerwacji inwestycji strategicznych dla rozwoju kraju winny być uzgadniane (opiniowane) z Wojewodą i Marszałkiem. Postępowania administracyjne winny być zawieszane do czasu złożenia wniosku o lokalizację inwestycji strategicznej i jej wydania ale nie dłużej niż na rok, a co najmniej do czasu złożenia wniosku o lokalizację decyzji

strategicznej i wszczęciu w tej sprawie postępowania, który to czas nie powinien być dłuższy niż 3 – 4 miesiące by móc w tym czasie zbadać ewentualność kolizji między inwestycjami.

- Należy jednoznacznie ustalić w ustawie i wyeliminować rozbieżności w interpretacji prawa, czy na gminnej drodze wewnętrznej jest obowiązek ustanowienia służebności. W ustawie ustalono, że dostęp do drogi publicznej przez drogę wewnętrzną jest wystarczający by działkę uznać za budowlaną i wydać decyzję o warunkach zabudowy, lecz nie zdefiniowano czy dotyczy to drogi wewnętrznej inwestora czy również drogi gminnej, która nie jest drogą publiczną ale podlega niektórym uregulowaniom ustawy o drogach publicznych dot. Art. 61 ust. 1 pkt. 3 w związku z Art. 2 pkt. 14.
- Należy ustalić możliwości realizacji dróg publicznych również w trybie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jako tryb alternatywny w stosunku do „SPEC” ustawy o szczególnych zasadach realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Obecna regulacja prawna z uwagi na rozbieżne interpretacje często uniemożliwia realizację dróg „publicznych” przez podmioty prywatne w tym dróg określonych jako publiczne w uchwalonych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Powyższa regulacja odciąży od wydatków budżet państwa i samorządu terytorialnego w realizacji tego zadania.
- Należy rozszerzyć katalog podmiotów z którymi należy uzgadniać plany zagospodarowania przestrzennego o Prezesa URE oraz ew. o operatorów systemów przesyłowych i dystrybucyjnych. Należy skorelować ustawę o planowaniu przestrzennym z prawem energetycznym w powyższym zakresie.

Proponowane zmiany w ustawie prawo energetyczne

W istocie omówiono je w pierwszej części opracowania.

Proponowane zmiany w przepisach podatkowych

- Należy doprowadzić do spójności zasad w opodatkowaniu odszkodowań za wywłaszczone grunty, bo za jedne odszkodowania jest podatek dochodowy a za inne nie w zależności od podmiotu który wypłaca odszkodowanie (np.; gdy GDDKiA czy gmina).
- Należy unormować kwestie podatku VAT od odszkodowań wypłacanych osobom prawnym, bo wyceny są dokonywane wg kwot netto, a mimo to żąda się od wywłaszczonego by wystawił fakturę VAT na kwotę odszkodowania a zatem wywłaszczony musi odprowadzić VAT.
- Należy unormować sytuację przechwytywania odszkodowania za nieruchomości przez Bank, który obciążył hipotekę nieruchomości z powodu udzielonego kredytu. W takiej sytuacji interes Banku traktowany jest przychylniej niż interes poszkodowanego.

Komentarz

Są sytuacje gdy Bank przejmuje odszkodowanie i traktuje to jako przyspieszoną spłatę kredytu co podraża kredyt, a przedsiębiorstwo musi zapłacić VAT i podatek dochodowy, a ponieważ nie ma z czego to są mu naliczane karne odsetki i bankrutuje.

- Należy opracować uproszczony system podatkowy dla mikro wytwórców prądu.

Proponowane zmiany do przepisów w zakresie ochrony środowiska, a szczególnie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227)

Pełne opracowanie obejmuje kilka stron uwag. Opracowanie zawiera jedynie kwestie najważniejsze:

1. Warunki środowiskowe realizacji inwestycji winny być wydawane przed wydaniem pozwolenia na budowę a jedynie na wniosek inwestora przed wydaniem warunków zabudowy, bo decyzja o warunkach zabudowy nie jest „zezwoeniem na inwestycję” tj. pojęciem występującym w dyrektywie UE. Dyrektywa nie nakazuje postępowania

środowiskowego na etapie warunków zabudowy. Uzyskiwanie decyzji środowiskowej dla wirtualnej inwestycji bywa uprawianiem fikcji.

2. Decyzję środowiskową winno się uzyskiwać posiadając tytuł do gruntu. Co nie musi oznaczać własności gruntu. Może to być np. użyczenie lub przyrzeczenie sprzedaży by nie generować kosztów na etapie analizy możliwości realizacji inwestycji.

Komentarz

Dla jednej działki o warunki zabudowy wystąpić może kilku inwestorów jednocześnie (każdy z nich może też mieć inną koncepcję) - tylko jeden z nich zakupi działkę, albo żaden z nich - ale każdy musi przejść procedurę uzyskiwania decyzji środowiskowej z udziałem społeczeństwa, co jest zupełnie pozbawione sensu i powoduje obciążenie organu zbędną pracą.

Często wnioskodawca nie załącza do wniosku o WZ decyzji środowiskowej, bo sądzi na tym etapie przygotowania inwestycji, że inwestycja nie zalicza się do znacząco oddziałujących na środowisko. Czasem jednak obowiązek posiadania decyzji uwidoczni się dopiero na etapie sporządzania projektu budowlanego. Wtedy inwestor musi się cofnąć do początku procedury tj. wystąpić o nowe warunki zabudowy i dołączyć do nich decyzję środowiskową. Jest tak gdy okaże się że np. rura kanalizacyjna będzie miała więcej niż dwa odejścia, a parking większy o 1 m² ponad 5.000 m², a droga będzie dłuższa o 1 m ponad 1 km, co powoduje, że inwestycja należy do inwestycji oddziałujących na środowisko.

Na wstępnym etapie planowania parkingów powierzchnia jest trudna do zdefiniowania, bo wskaźniki parkingowe ustalane są dopiero w decyzji o WZ. Stosowane przez inwestora wskaźniki często różnią się ze stosowanymi w gminie. Dopiero po uzyskaniu decyzji WZ i po skonkretyzowaniu parametrów technicznych obiektu w oparciu o pozostałe warunki określone w decyzji WZ i przepisach prawa budowlanego - inwestor wie jaki duży będzie parking. Przesądzenie tego parametru przed uzyskaniem decyzji WZ - tylko dla potrzeb decyzji środowiskowej - jest pozbawione głębszego sensu. **Należy zwrócić uwagę, że tam gdzie jest plan miejscowy to warunków zabudowy się nie wydaje, a decyzje środowiskowe uzyskuje się przed złożeniem wniosku o pozwolenie na budowę.** Zatem po co to robić na etapie warunków zabudowy. To powinna być ewentualnie opcja po stronie inwestora jeśli by ten chciał poznać „wyjściowo” uwarunkowania środowiskowe.

Problem obecnie dotyczy większości wniosków o warunki zabudowy na osiedla zabudowy wielorodzinnej w obszarze zurbanizowanym i dla budynków biurowych.

Ustawa o dostępie do informacji o środowisku jest w sprzeczności z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, niszcząc jej podstawowe założenie, że decyzja o warunkach zabudowy określa możliwości realizacji inwestycji na danej działce. Ustawodawca nie przewidział, że niekiedy odpowiedzią na wniosek o WZ jest decyzja odmawiająca ustalenia warunków zabudowy (brak „dobrego sąsiedztwa”, brak dostępu do drogi publicznej itp.). Zdarza się również często, że koncepcje architektoniczne złożone przy wniosku stają się nierealne z uwagi na uwarunkowania wynikające z WZ, które mogą inwestycje zmniejszyć o połowę i okaże się że decyzja środowiskowa złożona do wniosku o WZ była zbędna.

3. ad. Art.74 ust. 1 pkt 6

Nie ma uzasadnienia by inwestor był zobowiązany do dostarczenia wypisów z rejestru ewidencji gruntów bo jest to działanie opóźniające. Organ (gmina) sam może pobrać informacje z rejestru gruntów bo ma ją w swoim systemie komputerowym i zawsze aktualną. Ponadto inwestor występujący o wypisy z rejestru ewidencji i gruntów musi udowodniać swój interes prawny do tej informacji, która jest chroniona ustawą o dostępie do danych osobowych i nie zawsze organ (Starosta) uważa za zasadny ten interes prawny i odmawia informacji i trzeba jej dochodzić sądowo co stanowi Studium absurdu.

4. ad. Art. 74. ust. 1 pkt 3

Ustawa błędnie nakazuje dostarczenie przez inwestora mapy ewidencyjnej terenu objętego wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowej poświadczonej przez właściwy organ mimo, że nie istnieje w obiegu prawnym mapa ewidencyjna i nie jest ustawowo określony organ do jej poświadczania. W praktyce ta niespójność jest ignorowana.

5. Korzystnym by było ustawowe rozwiązanie, że jeśli organ opiniujący ma wątpliwości czy wydać opinię o braku potrzeby sporządzenia oceny oddziaływania (raportu) to „w zamian” mógłby wydać zalecenia ochrony do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji.

6. Mimo iż ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku umożliwia przenoszenie decyzji środowiskowych ma inny podmiot, ale nie umożliwia zamiany podmiotów w trakcie postępowania. Żeby decyzje przenieść na inny podmiot trzeba czekać do zakończenia postępowania, co trwa kilka miesięcy. Nie są też przenaszalne na nowego inwestora

postanowienia wydawane przez inne organy w trakcie postępowania o wydanie decyzji środowiskowej. Trzeba to zmienić. Przecież to są jedynie dyrektywy do przyszłej decyzji środowiskowej.

Konkluzja uwag w sprawie ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku

Ustawa jest wyjątkowo nieczytelna, niejasna i nieuporządkowana. **Licząc tylko terminy administracyjne w postępowaniach opisanych w ustawie i obieg korespondencji w tym terminy ogłoszeń to postępowania ją od kilku do kilkunastu miesięcy nie licząc życiowych opóźnień i skarg.**

Brak znajomości podstawowych mechanizmów procesu inwestycyjnego skutkuje takim produktem jak ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku. Zawarte w niej przesłanie nie ma rzeczywistego wpływu na poprawę ochrony środowiska, Natomiast z całą pewnością organizacje pseudo-ekologiczne mają dużo do powiedzenia.

Szczegóły dotyczące propozycji zmian w ustawie są zawarte w Aneksie niniejszego opracowania.

Odblokowanie zatorów administracyjnych w postępowaniach środowiskowych dotyczy również zmiany niektórych rozporządzeń w których przyjęto nie pragmatyczne rozwiązania

Oto przykład:

- Należy zmienić katalog inwestycji mogących w sposób znaczący i potencjalnie znaczący oddziaływać na środowisko.

Znakomita większość spraw będących przedmiotem postępowań o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji dotyczy budowy garaży i parkingów o powierzchni powyżej 5.000 m² tj. dla ok. 200 samochodów oraz budowy wodociągów i kanalizacji. Postępowania te zajmują 90% czasu pracy urzędników. W efekcie wielomiesięcznych i kilkuinstytucyjnych postępowań administracyjnych dot. parkingów inwestor dowiadyuje się że w celu ochrony środowiska winien zastosować separatory ropopochodnych i piaskowniki na systemie odprowadzania wód deszczowych lub popłucznych, a ewentualne wyrzutnie wentylacyjne winny być oddalone od okien na właściwą odległość.

Powyższe zapisy decyzji środowiskowej są jedynie przywołaniem innych przepisów które i tak trzeba spełnić niezależnie czy były by w decyzji środowiskowej wskazane.

W postępowaniach środowiskowych dotyczących kanalizacji inwestor najczęściej dowiadyuje się, że powinien dokonać szczególnego połączenia rur i wystąpić o pozwolenie wodno prawne na odprowadzenie wód z wykopu jeśli będzie taka konieczność. To są truizmy. To bardzo dużo, bardzo dobrej nikomu nie potrzebnej roboty. Postępowanie środowiskowe należy ograniczyć np. do rur kanalizacyjnych o dużych średnicach. Obecnie postępowaniem środowiskowym są objęte rury sieciowe które mają więcej niż dwa odejścia boczne. Brak odejść bocznych może być tylko na końcówkach sieci więc większość rur podlega postępowaniom środowiskowym. Takich absurdów jest więcej.

Lista inwestycji objętych postępowaniami winna zostać zweryfikowana pod kontem realnego oddziaływania w tym po właściwym przetłumaczeniu dyrektyw unijnych w tym zakresie, bo jest z tymi dyrektywami niezgodna. Jednych inwestycji nie obejmuje inne kwalifikuje bez uzasadnienia. Należy stworzyć odrębne kryteria kwalifikacji potencjalnego oddziaływania na środowisko w zakresie inwestycji przebiegających przez obszary objęte ochroną w rozumieniu ustawy o ochronie przyrody w tym Natura 2000 czego żądają dyrektywy UE, a czego nie spełnia Rozporządzenie Rady Ministrów.

Przykłady wykazujące brak zgodności omawianego Rozporządzenia z Dyrektywami UE w tym jego większą restrykcyjność w zakresie inwestycji objętych pełnym postępowaniem środowiskowym.

Ustalenie Rozporządzenia	Ustalenie Dyrektywy
<ul style="list-style-type: none"> Produkcja nawozów mineralnych <u>wszelkich?</u> 	<ul style="list-style-type: none"> Produkcja nawozów sztucznych, tylko - fosforowych, potasowych lub azotowych (prostych i złożonych).
<ul style="list-style-type: none"> Elektrownie wiatrowe > 100 MW. 	<ul style="list-style-type: none"> brak
<ul style="list-style-type: none"> Instalacje do pierwotnego i wtórnego wytopu surowki żelaza lub stali surowej, w tym instalacje do ciągłego wytopu stali (wszystkie) 	<ul style="list-style-type: none"> <u>Kombinaty</u> do wstępnego wytopu stali i żelaza (w tym metodami metalurgicznymi, chemicznymi, elektrolitycznymi)
<ul style="list-style-type: none"> Instalacje (wszystkie) do prażenia lub spiekania rud metali z wyjątkiem rud żelaza 	<ul style="list-style-type: none"> brak

<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje do prażenia i spiekania rud żelaza o przerobie > 500.000 ton 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Linie kolejowe transeuropejskie i międzynarodowe 	<ul style="list-style-type: none"> • Linie dalekobieżne? (brak definicji)
<ul style="list-style-type: none"> • Oczyszczalnie ścieków dla 100 tys. mieszkańców 	<ul style="list-style-type: none"> • Oczyszczalnie ścieków dla 150 tys. mieszkańców
<ul style="list-style-type: none"> • Budowle piętrzące wodę na wysokość 5 m. 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Miejsca demontażu pojazdów 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Stacje lub linie elektroenergetyczne 220 KV długości > 15 km. 	<ul style="list-style-type: none"> • <u>Konstrukcje</u> linii elektrycznych o napięciu > 220 KV i długości 15 km.
<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje radiokomunikacyjne 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Strzeżniaki złomu 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Zakłady przetwarzania odpadów 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Zakłady odzysku i unieszkodliwiania odpadów 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Składowiska odpadów 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje do obróbki metali żelaznych (kuźnie, odlewnie, walcownie itp.) zależnie od skali 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje do wtórnego wytopu metali nieżelaznych 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje do powierzchniowej obróbki metali ... 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Koksownie 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje produkcji klinkieru 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje do magazynowania ropy, prod. naftowych i substancji chemicznych o pojemności 10.000 m³ 	<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje do magazynowania ropy, prod. naftowych i substancji chemicznych o pojemności 200.000 ton
<ul style="list-style-type: none"> • Rafinerie 	<ul style="list-style-type: none"> • brak
<ul style="list-style-type: none"> • Instalacje do przerobu kopalin > 	<ul style="list-style-type: none"> • brak

100.000 m ³ /rok.	
•	
• Odkrywkowe wydobywanie kopalin na pow. > 25 ha.	<ul style="list-style-type: none"> • Kamieniołomy > 25 ha. • Kopalnie torfu > 150 ha.
• Podziemne kopalnie o wydobyciu 100.000 m ³ rok	<ul style="list-style-type: none"> • brak
• Poszukiwanie i rozpoznawanie i wydobywanie rud pierwiastków promieniotwórczych.	<ul style="list-style-type: none"> • brak

W Rozporządzeniu w kategorii przedsięwzięć dla których postępowanie środowiskowe jest obligatoryjne umieszczono przedsięwzięcia dla których dyrektywa nie obliguje do takiego postępowania.

W szczególności są to:

Górnictwo podziemne, podziemne zbiorniki gazu, instalacje unieszkodliwienia odpadów i ich składowanie, demontaż pojazdów, piętrzenie wody, przetwórstwo metali (różne), elektrownie wiatrowe, rafinerie i inne.

Konfrontując Rozporządzenie z załącznikiem Dyrektywy w części dotyczącej listy przedsięwzięć co do których postępowanie środowiskowe może być wymagane

po ustaleniu przez Państwo Członkowskie kryteriów kwalifikacji przedsięwzięć do tego postępowania stwierdzam, że nasze państwo ustaliło w Rozporządzeniu kryteria dalece minimalizując skalę przedsięwzięć tak by ich więcej kwalifikować do postępowania środowiskowego, a nawet rozszerzając ich rodzaje poza ustalenia Dyrektywy. Jednocześnie nie skategoryzowano przedsięwzięć co do miejsca ich lokalizacji w kontekście oddziaływania na środowisko co nie oddaje celu i ducha Dyrektywy.

W Rozporządzeniu wymieniono przedsięwzięcia określone w załączniku nr II Dyrektywy ale najczęściej bez określenia ich skali co wymagała Dyrektywa. Tym samym zaliczono wszelkie przedsięwzięcia danego rodzaju do postępowań środowiskowych (!?) tj. np. warsztaty, wszelkie w tym małe elektrownie wodne istniejące od 100 i więcej lat itp.

Z całą mocą jeszcze raz należy stwierdzić, że w załączniku I i II Dyrektywy UE nie ma wymienionych takich przedsięwzięć jak:

- Kanalizacja sanitarna i deszczowa,

- Wodociągi,
- Ciepłociągi,
- Stacje benzynowe,
- Rozpoznawanie złóż kopalin,
- Ośrodki wypoczynkowe lub hotele!
- Zabudowa mieszkaniowa,
- Stacje obsługi samochodów itp.,
- Gorzelnie,
- Ubojnie zwierząt,
- Hodowla i chów zwierząt innych niż żywiec,
- Wiele innych.

Z zaniepokojeniem należy stwierdzić, że w Rozporządzeniu Rady Ministrów brak jest też niektórych przedsięwzięć zawartych w Dyrektywie, co grozi cofnięciem finansowania z UE w związku z nieprzeprowadzeniem postępowania środowiskowego, którego w świetle polskich przepisów nie prowadzi się gdy inwestycji nie ma w Rozporządzeniu.

Konkluzja

Rozporządzenie jest dalece radykalniejsze niż zasady wynikające z Dyrektywy z dnia 27 czerwca 1985 r. Nr 85/337 EWG oraz Dyrektywy Rady 97/11/EW z 23 marca 1997 r. oraz Dyrektywy Rady i Parlamentu 2003/35/WE z 26 maja 2003 r. Ponadto Rozporządzenie jest niekompatybilne z tymi aktami prawnymi, szczególnie w niektórych przypadkach np. z uwagi na brak zróżnicowania skali poszczególnych rodzajów inwestycji pod względem ich oddziaływania na środowisko oraz w zależności od specyfiki miejsca ich lokalizacji tj. specyfiki warunków środowiskowych, co winno być podstawą klasyfikacji poszczególnych rodzajów inwestycji do odpowiednich trybów postępowań administracyjnych w rozumieniu w/w dyrektyw celem oceny oddziaływania na środowisko.

Transpozycja przepisów UE została dokonana nieprawidłowo i nie wypełnia uwag KE. Projekt w wielu rozstrzygnięciach jest w istocie zaprzeczeniem implementacji przepisów UE w RP.

Rozporządzenie jest jednocześnie dalece „restrykcyjne”. Szczególnym przykładem restrykcyjności Rozporządzenia w stosunku do dyrektywy UE jest fakt, że dyrektywa żąda

obowiązkowych postępowań środowiskowych dla dróg o 4 pasach i długości ponad 10 km, również fakultatywnie dla dróg powyżej 1 km niezależnie od ilości pasów ruchu mimo iż dyrektywa tego nie wymaga.

Ponadto w rozporządzeniu zakwalifikowano do postępowań środowiskowych ogromną liczbę inwestycji o bardzo małej skali oraz inwestycje nie ujęte w dyrektywie np. wodociągi, kanalizację i inne. Budzi też wątpliwości prawno-interpretacyjne logika konstrukcji zdań użytych w rozporządzeniu (np. § 3 pkt. 60), co będzie stwarzać konflikty w postępowaniach administracyjnych.

Powyższe Rozporządzenie ma negatywne, wręcz szkodliwe skutki dla rozwoju kraju poprzez opóźnienie niektórych inwestycji zbędnymi postępowaniami których dyrektywy nie wymagają, a z których często nic nie wynika (brak określenia uwarunkowań (wymagań) środowiskowych).

Dla odmiany może się też okazać, że nie objęcie niektórych rodzajów inwestycji stosownymi postępowaniami zagrozi zwrotem dotacji unijnych ponieważ Rozporządzenie jest dalece nie precyzyjne w swoich ustaleniach, w tym nie jest w pełni kompatybilne w nomenklaturze (nazewnictwie) z dyrektywami UE. W Rozporządzeniu użyto szeregu sformułowań których mimo doświadczenia nie potrafię zdefiniować prawnie. Prawo nie powinno być formułowane tak, by mogło być interpretowane omnipotentnie lub arbitralnie. W załączonym Aneksie, niektóre przykłady braku zgodności Rozporządzenia z Dyrektywami UE z komentarzem.

Konkluzja końcowa

Potrzeba SPEC ustawy jest w istocie dowodem kryzysu Państwa skoro trzeba tworzyć SPEC ustawy celem innego traktowania niektórych inwestycji (i podmiotów) tj. nadawania im priorytetów w **formie skrócenia** terminów administracyjnych rozpatrywania spraw i nakładania kar na urzędników za przekraczanie terminów. Powyższa analiza jest również dowodem, że szereg obecnych rozwiązań ustawowych w sferze zatwierdzenia i uzgodnienia inwestycji jest dalece nie pragmatyczna, a nawet niemoralna. **Przyjęcie omawianych propozycji nie powinno zwalniać ustawodawcy z obowiązku uporządkowania dotychczasowej procedury, formy i zawartości stanowionego prawa, tak aby funkcjonowanie SPEC ustaw stało się zbyteczne.**

Aneks
uwagi szczegółowe z zakresu ochrony środowiska

Uwagi do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 09.11.2010 r. w sprawie
przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko

Należy żądać wyjaśnienia przyczyn takiego kształtu Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 09.11.2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko w tym wyjaśnienia sformułowań użytych w tym Rozporządzeniu, a w szczególności:

1. Co to są „linie szczególnego charakteru”, o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 61 (dyrektywa inaczej opisuje przedmiot – „podobne szczególnego typu”.
2. Co to są „parki rozrywki, pola golfowe i stadiony” a w szczególności:
 - czy piaskownica, zjeżdżalnia i huśtawka to już park rozrywki, a jeśli nie to dlaczego?
 - czy boisko do siatkówki z ławeczkami dla widzów to już stadion, a jeśli nie to dlaczego?
 - czy tzw. mini golf to pole golfowe?Pytanie dotyczy § 3 ust. 1 pkt 57 (polskie prawo nie definiuje tych przedsięwzięć).
3. Czy drogi o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 60, o nawierzchni twardej o całkowitej długości przedsięwzięcia 1 km inne niż drogi wymienione w § 2 ust. 1 pkt 31 i 32 to wszystkie drogi czy tylko drogi o nie mniej niż 4 pasach ruchu. Zwracamy uwagę, że w § 2 ust. 1 pkt 32 zdefiniowano zbiór logiczny dróg o min. 4 pasach ruchu, a nie dróg dłuższych niż 10 km.
4. Jaka jest definicja „metra”, którą wymieniono w § 3 ust. 1 pkt 61. Przy okazji informuję, że formalnie budowa tuneli „metra” (z wyłączeniem stacji metra) nie odbywa się na podstawie pozwolenia na budowę tylko zgody na realizację robót górniczych !?
5. Czy „powierzchnia zabudowy” zajęta przez obiekty budowlane o której mowa w § 3 ust. 1 pkt 55, 53, 52 i 51 to powierzchnia tylko pod budynkami (co wynikałoby z

„przepisów prawa budowlanego”), czy też powierzchnia zajęta przez inne obiekty budowlane? Dlaczego nie użyto pojęcia teren inwestycji tylko „pozostała powierzchnia przeznaczona do przekształcenia w wyniku realizacji przedsięwzięcia” co jest enigmatyczne?

6. Dlaczego w § 3 ust. 1 pkt 54 i 56 nazwano „powierzchnią użytkową budynku” powierzchnię stanowiącą samą powierzchnię kondygnacji liczoną po obrysie zewnętrznym każdej kondygnacji, skoro tak liczona powierzchnia wg wszelkich norm i zwyczajów to powierzchnia całkowita?
7. Czy „garaże, parkingi lub zespoły parkingów” o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 56 to samodzielne obiekty czy również obiekty stanowiące element zagospodarowania zabudowy o której mowa w § 3 ust. 1 pkt 55, 54, 53, 52 i 51?
8. Co to są „rurociągi oraz przewody wodociągowe magistralne” o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 68, a w szczególności czym się różni „rurociąg” od „przewodu”?
9. Które z przepisów rozporządzenia należy stosować do instalacji systemów CCS – gromadzenia CO₂ !

Uwagi szczególne do Rozporządzenia

Ad. § 3 ust. 1 pkt 11 oraz pkt 12

Należy określić skalę przedsięwzięcia do objęcia w świetle ustaleń projektu poddawany procedurom środowiskowym. Problem dotyczy szczególnie małych warsztatów rzemieślniczych gdzie wytop metali nieżelaznych np. cyny, ołowiu, brązu czy mosiądzu jest jednym z procesów używanych z tym warsztacie i realizowanym okazjonalnie np. przy odlewie metali elementów rzeźb lub innych ozdób np. jubilerskich (z wyłączeniem złota, srebra i platyny).

Ad. § 3 ust. 1 pkt 14

W świetle tego przepisu każdy mały warsztacik renowacji mebli bądź warsztacik lakierniczy np. samochodowy stosujący rozpuszczalnik organiczny może być uznany za mogący oddziaływać na środowisko przez to, że nie zdefiniowano pojęcia „instalacja do powierzchniowej obróbki substancji, przedmiotów lub produktów z użyciem rozpuszczalników organicznych” lub nie określono skali zużycia tego rozpuszczalnika itp.

Ad. § 3 ust. 1 pkt 34

Należy usunąć ten przepis lub doprecyzować rodzaje instalacji objętych rozporządzeniem poprzez określenie średnic tych sieci lub zdolności przesyłowych. W świetle rozporządzenia sieć DN 1000 może być objęta postępowaniem środowiskowym lub nie musi, zależnie gdzie się znajdzie tj. czy jest siecią osiedlową czy poza osiedlową co jest absurdem.

Ad. § 3 ust. 1 pkt 35

Należy określić skalę przedsięwzięcia (pojemność instalacji – zbiorników) Obecna definicja może sugerować, że każdy zbiornik do magazynowania oleju napędowego lub opałowego np. dla potrzeb własnych na zimę dla domku jednorodzinnego będzie wymagał postępowania środowiskowego co jest absurdem.

Ad. § 3 ust. 1 pkt 57

Należy doprecyzować pojęcia: park rozrywki, pole golfowe oraz stadion oraz określenie skali tych przedsięwzięć np. powierzchnię zajętego terenu lub liczbę uczestników. W przeciwnym razie każde boisko może być nazwane stadionem, a każda zjeżdżalnia lub karuzela w parku lub osiedlu parkiem rozrywki. Prawo budowlane nie definiuje co to jest stadion, park rozrywki, czy pole golfowe.

Ad. § 3 ust. 1 pkt 54

Należy zmienić „powierzchnię użytkową” na „powierzchnię całkowitą” nadziemną i podziemną. Powierzchnia całkowita zgodnie z normą ISO powierzchnia liczona po obrysie ścian zewnętrznych budynku. W Rozporządzeniu pomieszono powierzchnię użytkową z pow. zabudowy i pow. całkowitą przez co ustalenie stało się dalece nieprecyzyjne i nielogiczne – nie do zastosowania.

Ad. § 3 ust. 1 pkt 68

Jest błędny zakładanie, że rurociągi wodociągowe mogą istotnie oddziaływać na środowisko w szczególności w zależności od tego czy są magistralne czy rozdzielcze. Należy usunąć przepis lub ewentualnie uznać by wielkość rurociągów (średnice) lub zdolność przesyłowa decydowała o ewentualnym oddziaływaniu potencjalnym (np. w stanach awaryjnych), a w szczególnych ich warunki lokalizacji. Klasyfikacja z Rozporządzenia „przewody magistralne” jest dalece nieprecyzyjna, bo niewiadomo kto określi które

przewody są magistralne a które nie. Dla jednych magistrala to DN 100np. (na wsi) dla innych dopiero DN1000 (np. w mieście). Jest też mało realnym w ogóle oddziaływanie wybudowanych przewodów wodociągowych na środowisko. Oddziaływaniem może być jedynie sam proces budowlany w zależności od warunków gruntowych (terenowych). Należy też zwrócić uwagę, że rurociągi wodociągowe układa się niezbyt głęboko tj. na głębokości ok. 1,6 m więc i oddziaływanie na środowisko z tego tytułu nie jest istotne, chyba że na terenach podlegających specjalnej ochronie lub tylko w stanach awaryjnych. W dyrektywach UE nie wykazuje się tego typu inwestycji jako oddziaływujących na środowisko !!!

Ad. § 3 ust. 1 pkt 76

Trudno się zgodzić, że każdy warsztat samochodowy jest potencjalnie oddziaływującym na środowisko. Należy określić skalę.

Ad. § 3 ust. 1 pkt 79

Nie znajduje uzasadnienia by oddziaływanie na środowisko wynikało z długości sieci kanalizacyjnej powyżej 1 km, a nie chociażby ze średnicy bądź głębokości posadowienia rurociągu zależnie od warunków środowiskowych lokalizacji. Dotychczasowe doświadczenia związane z uzyskiwaniem decyzji środowiskowych w zakresie sieci kanalizacyjnych polegają wyłącznie na zapisach w decyzji o konieczności szczelnego połączenia rur kanalizacyjnych (co jest oczywiste) i wskazaniu na ewentualną konieczność uzyskania pozwolenia wodno prawnego na odwodnienie wykopu co wynika z innych przepisów powszechnie znanych. Należy zwrócić uwagę, że w Rozporządzeniu wyłączono postępowania środowiskowe dla przebudowy rurociągów metodą bezwykopową co nie jest logiczne. Trzeba pamiętać, że przebudowa to w szczególności zmiana – korekta przebiegu to też budowa ale w nowym przebiegu. Przebudowa to w nie jest zmiana średnicy, bo to jest rozbudowa. Jest zatem pytanie co autor Rozporządzenia miał na myśli?

- Skoro z Rozporządzenia wynika, że przebudowa metodą bezwykopową nie stanowi ingerencji wobec środowiska, a więc logicznym winno być też twierdzenie, że budowa metodą bez wykopową nie ingeruje w środowisko. To w szczególności potwierdza tezę, że nie rura oddziałuje, a sposób realizacji jej budowy w szczególności związany z warunkami posadowienia wynikającymi z uwarunkowań środowiskowych - szczególnie poziomu wód gruntowych i przepuszczalności gruntów np. w związku z ew. koniecznością odwodnienia wykopów.

W szczególności należy zwrócić uwagę, że dyrektywy UE nie nakazują obligatoryjnie a nawet potencjalnie prowadzenia postępowań środowiskowych dla rurociągów gazowych, wodociągów i kanalizacji oraz dróg i wielu innych budowli infrastrukturalnych instalacji, czy obiektów dla których projekt Rozporządzenia Rady Ministrów takich postępowań wymaga.

Podsumowanie

Skala błędów może wskazywać, że nie przetłumaczono właściwie 3 dyrektywy unijnych i nie stworzono tekstu jednolitego. Zabrakło też chyba wyobraźni i doświadczenia życiowego. Wydaje się że Rozporządzenie może być efektem lobbingu określonych środowisk w tym ekspertów wykonujących analizy środowiskowe oraz spadkiem po poprzedniej ekipie.

Uwagi do ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie i udziale społeczeństwa w ochronie środowiska

1. Ad. art. 72 ust. 7

Ustawodawca w: art. 72. Ust. 7 stwierdza: Jeżeli przedsięwzięcie, dla którego została wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, lub decyzje, o których mowa w ust. 1 pkt 1-13, może znacząco negatywnie oddziaływać na obszar Natura 2000, wyznaczony po dniu wydania tych decyzji, uprawniony podmiot powinien złożyć, w terminie roku od dnia wyznaczenia tego obszaru, wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w zakresie oddziaływania na obszar Natura 2000. Przepisy ustawy o wydawaniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach stosuje się odpowiednio, z wyłączeniem obowiązku opiniowania przez organ, o którym mowa w art. 78.

Wniosek

Ta regulacja powoduje, że prawo działa wstecz i w istocie nie wiadomo jak je skonsumować na etapie realizacji procesu inwestycyjnego(budowy).

2. Ad. Art. 72. ust. 1. Wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach następuje przed uzyskaniem:

- 1) decyzji o pozwoleniu na budowę, decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego oraz decyzji o pozwoleniu na wznowienie robót budowlanych - wydawanych na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, póź. 1118, z późn. zm.¹⁹⁾);
- 2) decyzji o pozwoleniu na rozbiórkę obiektów jądrowych - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane;
- 3) decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym;
- 4) koncesji na poszukiwanie lub rozpoznawanie złóż kopalin, na wydobywanie kopalin ze złóż, na bezzbiornikowe magazynowanie substancji oraz składowanie odpadów w górotworze, w tym w podziemnych wyrobiskach górniczych - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze;
- 5) decyzji określającej szczegółowe warunki wydobywania kopaliny - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o zmianie ustawy - Prawo geologiczne i górnicze;
- 6) pozwolenia wodnoprawnego na wykonanie urządzeń wodnych - wydawanego na podstawie ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne;
- 7) decyzji ustalającej warunki prowadzenia robót polegających na regulacji wód oraz budowie wałów przeciwpowodziowych, a także robót melioracyjnych, odwodnień budowlanych oraz innych robót ziemnych zmieniających stosunki wodne na terenach o szczególnych wartościach przyrodniczych, zwłaszcza na terenach, na których znajdują się skupienia roślinności o szczególnej wartości z punktu widzenia przyrodniczego, terenach o walorach krajobrazowych i ekologicznych, terenach masowych lęgów ptactwa, występowania skupień gatunków chronionych oraz tarlisk, zimowisk, przepławek i miejsc masowej migracji ryb i innych organizmów wodnych - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody;
- 8) decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia lub wymiany gruntów - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz. U. z 2003 r. Nr 178, póź. 1749, z 2004 r. Nr 116, póź. 1206, z 2006 r. Nr 227, póź. 1658 oraz z 2007 r. Nr 64, póź. 427);

- 9) decyzji o zmianie lasu na użytek rolny - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2005 r. Nr 45, póź. 435, z późn. zm.²⁰⁾);
- 10) decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 193, póź. 1194);
- 11) decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 16, póź. 94, z późn. zm.²¹⁾);
- 12) decyzji o ustaleniu lokalizacji autostrady - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, póź. 2571, z późn. zm.²²⁾);
- 13) decyzji o ustaleniu lokalizacji przedsięwzięć Euro 2012 - wydawanej na podstawie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 (Dz. U. Nr 173, póź. 1219 oraz z 2008 r. Nr 171, póź. 1058).

Wniosek

- W szczególności w katalogu decyzji, których wydanie wg ustawy winno poprzedzać wydanie decyzji środowiskowej brak jest „decyzji o lokalizacji celu publicznego” natomiast wymienia się „decyzję o warunkach zabudowy”. Nie należy uznawać, że w/w pojęcia są tożsame.

Należy zauważyć, że konstrukcja ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym następująca wyraźnie różnicuje te pojęcia.

Ustawa ustala głównie zasady wydawania decyzji lokalizacji celu publicznego - dla (inwestycji szczególnych) w przypadku braku planu miejscowego.

Wydawanie decyzji o warunkach zabudowy dla innych inwestycji traktuje jako rozwiązanie wyjątkowe, możliwe tylko do zabudowy uzupełniającej (plombowej) przy zastosowaniu tzw. zasady sąsiedztwa.

W związku z tym tylko niektóre przepisy dotyczące wydawania decyzji celu publicznego stosuje się odpowiednio do wydawania decyzji o warunkach zabudowy, a nie odwrotnie (patrz art. 64).

- Brak w tej ustawie wymienienia decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi (a takie procedury są jeszcze prowadzone na wniosek inwestora) wydanej na podstawie SPEC ustawy przed nowelizacją i decyzji o lokalizacji celu publicznego co budzi niejasność.
3. ad. Art.72 ust.2

“Art. 72 ust. 2. Wymogu uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie stosuje się w przypadku zmiany:

- 1) decyzji, o których mowa w ust. 1, polegających na:
 - a) ustaleniu lub zmianie formy lub wielkości zabezpieczenia roszczeń mogących powstać wskutek wykonywania działalności objętej decyzją,
 - b) zmianie danych wnioskodawcy;
- 2) decyzji, o których mowa w ust. 1 pkt 4 i 5, polegających także na:
 - a) zmniejszeniu powierzchni, w granicach której ma być prowadzona działalność,
 - b) przeniesieniu decyzji na inny podmiot”.

Wniosek

Danych wnioskodawcy nie powinno się zmieniać (np. adresowych, nazwy, itp. – do tego jest następstwo prawne). Ponadto winno być więcej możliwości zmiany decyzji i bez usunięcia obligatoryjnej odrębnej i poprzedzającej zgody strony na zmianę decyzji o ile zmiana jest nieistotna i nie narusza interesu strony.

Ad. art. 72 ust. 3

„Decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dołącza się do wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w ust. 1 pkt 1-13. Złożenie wniosku powinno nastąpić w terminie 4 lat od dnia, w którym decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach stała się ostateczna”.

Komentarz

Obecnie Samorządowe Kolegium Odwoławcze traktuje brak decyzji środowiskowej do spraw wszczętych i nie zakończonych przez datą wejścia w życie tej ustawy jako brak formalny we wniosku i każe wzywać do uzupełnienia wniosku w trybie art 64 KPA (i pozostawiać sprawę bez rozpoznania lub zawieszać na wniosek inwestora) - nawet po zakończeniu procedury tuż przed wydaniem decyzji o warunkach zabudowy. Nie stosuje też

art. 97 KPA. Przepisy KPA nie zezwalają jednak na prowadzenie procedury przy niekompletnym wniosku. Zastosowanie Art. 64 nie umożliwia w następstwie zawieszenia postępowania.

Wniosek

Powstała sytuacja absurdalna, żądająca działania prawa wstecz. Należy zmienić przepisy przejściowe w ustawie tak by nie dotyczyły spraw wszczętych przed wejściem w życie ustawy (dot. WZ).

4. ad. Art 61.4.

Ocenę oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000, o której mowa w art. 62 ust. 2, przeprowadza się w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji, o której mowa w art. 96 ust. 1, jeżeli obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000 został stwierdzony na podstawie art. 97 ust. 1.

Komentarz

Powyższa regulacja stwarza wątpliwości kto dla inwestycji wymagających oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i jednocześnie oceny oddziaływania na obszar NATURA przeprowadza ocenę dot. NATURA 2000, bo:

„Art. 62.1. W ramach oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko określa się, analizuje oraz ocenia:

- 1) bezpośredni i pośredni wpływ danego przedsięwzięcia na:
 - a) środowisko oraz zdrowie i warunki życia ludzi,
 - b) dobra materialne,
 - c) zabytki,
 - d) wzajemne oddziaływanie między elementami, o których mowa w lit. a-c,
 - e) dostępność do złóż kopalin;
- 2) możliwości oraz sposoby zapobiegania i zmniejszania negatywnego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko;
- 3) wymagany zakres monitoringu.

2. W ramach oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000 określa się, analizuje oraz ocenia oddziaływanie przedsięwzięć na obszary Natura 2000, biorąc pod uwagę także skumulowane oddziaływanie przedsięwzięcia z innymi przedsięwzięciami.

Art. 66. 1. Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinien zawierać:

opis przewidywanych działań mających na celu zapobieganie, ograniczanie lub kompensacie przyrodniczą negatywnych oddziaływań na środowisko, w szczególności na cele i przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 oraz integralność tego obszaru itd.,

przedstawienie propozycji monitoringu oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na etapie jego budowy i eksploatacji lub użytkowania, w szczególności na cele i przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 oraz integralność tego obszaru;

2. Informacje, o których mowa w ust. 1 pkt 4-8, powinny uwzględniać przewidywane oddziaływanie analizowanych wariantów na cele i przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 oraz integralność tego obszaru”.

Konkluzja

Zachodzi więc pytanie czy jeśli elementy oceny wpływu na obszar NATURA 2000 znajdują się w decyzji środowiskowej, to nie obowiązuje ART 61.4. i procedura określona w art. 96 ?? –

Ustawodawca tej kwestii nie uregulował co może oznaczać, że trzeba dwukrotnie badać wpływ inwestycji na obszar NATURA 2000?

Wniosek

Należy jednoznacznie określić, że jeśli inwestycja należy do mogących znacząco oddziaływać na środowisko to nie prowadzi się odrębnego postępowania Natura 2000.

5. ad Art. 101 ust. 1.

„Właściwy organ wydaje decyzję, o której mowa w art. 96 ust. 1, uwzględniając warunki realizacji przedsięwzięcia określone w postanowieniu, o którym mowa w art. 98 ust. 1.

2. W decyzji, o której mowa w art. 96 ust. 1, właściwy organ może:

1) nałożyć na wnioskodawcę obowiązki dotyczące ograniczania transgranicznego oddziaływania na środowisko w odniesieniu do przedsięwzięć, dla których przeprowadzono postępowanie dotyczące transgranicznego oddziaływania na środowisko”;

Wniosek

Zgodnie z kompetencjami warunki „decyzji środowiskowej” winny wprost wynikać z postanowienia regionalnego dyrektora ochrony środowiska w sprawie uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia w zakresie oddziaływania na obszar Natura 2000, a nie jedynie je uwzględniać. Zachodzi jednak pytanie generalne, po co ta dwu instalacyjność. Chyba tylko po to by zaskarżać decyzję każdej instancji i było (więcej postępowań).

- W toku postępowania wydaje się postanowienie o braku konieczności prowadzenia oceny oddziaływania na środowisko patrz art. 63 ust. 2 a potem wydaje się decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji w trybie art. 84 w której obowiązkowo ponownie stwierdza się brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania. Postanowienie wydawane w trybie art. 63 ust. 2 jest zaskarżalne, a potem jest wydawana w istocie w tej samej sprawie decyzja środowiskowa, która też jest zaskarżalna. W efekcie następuje zbędne przedłużenie postępowania.
- Dobrze by było żeby postanowienia wydawane w trybie tej ustawy na podstawie art. 63 ust. 2 i 1 były nie zaskarżalne, o winno się skarżyć całą decyzję. W kwestii art. 63 ust. 1 ustawa jest niejasna. Art. 106 KPA § 5 nie jest wyłączony dla tych postępowań a jednocześnie treść artykułu 63 ust. 2 stwierdza, że tylko na postanowienie wydane na podstawie art. 63 ust. 1 wydane w tej samej sprawie tylko o innym rozstrzygnięciu służy zażalenie.

ad. Art. 86.

„Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach wiąże organ wydający decyzje, o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1-13 tj. decyzje o warunkach zabudowy”.

Konkluzja

Zgodnie z orzecznictwem sądu, organu nie wiąże wniosek inwestora o warunki zabudowy.

Warunki zabudowy, za zgodą wnioskodawcy, mogą się różnić od złożonego wniosku, co oznacza, że to decyzja o warunkach zabudowy może przesądzić o wielkości inwestycji (zmniejszając ją lub zwiększając). Ostatecznie na wielkość inwestycji wpływ będą miały przepisy techniczno-budowlane i art. 140 kc. A w konsekwencji określi ją projekt lub choćby koncepcja na budowę.

„Warunki związane z ochroną środowiska określone w decyzji „środowiskowej” winny być zawarte dopiero w decyzji o zgodzie na zabudowę – zgodnie z dyrektywą unijną – przy wydawaniu głównej decyzji o „zgodzie na realizację inwestycji”.

- Ad. art. 69 ust. 4

Jest niewłaściwym, że organ zgodnie z art. 69 ust. 4 jednocześnie wydaje postanowienie o obowiązku sporządzenia raportu i jego zakresie oraz o zawieszeniu postępowania w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach do czasu dostarczenia raportu. Rozsądniejszym by było nie zawieszenie a wyznaczenie terminu dostarczenia raportu a inwestor ew. mógł by wnosić o przedłużenie tego terminu. Kłopotliwym administracyjnie w rozstrzygnięciu jest bowiem gdy strona odwoła się od części postanowienia w zakresie zawieszenia albo alternatywnie w części dotyczącej ustalenia zakresu raportu nie skarżąc samego zawieszenia postępowania.

- Ustawa uchyliła przepisy ustawy prawo ochrony środowiska w zakresie decyzji środowiskowych ale przepisy tej ustawy stosuje się nadal do spraw będących w toku. Dobrze by było wprowadzić zapis ustawowy żeby decyzje wydane na podstawie ustawy prawo ochrony środowiska też były przenaszalne.

- Jest dalece nieprawidłowa treść art. 75 ust. 3 z której wynika, że dla inwestycji realizowanych przez gminę decyzję środowiskową wydaje burmistrz czyli wydaje sam sobie i jest sędzią we własnej sprawie co jest negowane przez KPA i wszelkie wyroki.

Wniosek

Należy zwrócić uwagę, że w takiej sytuacji Wójt (Burmistrz) winien się zwrócić do organu nadzorującego jego pracę (Wojewody) by ten wskazał organ zastępczy (sąsiednią gminę) do rozpatrzenia sprawy w sposób obiektywny.

- Jest daleką przesadą prowadzenie postępowań w zakresie ocen oddziaływania na środowisko poprzedzających prawie wszystkie decyzje związane z realizacją inwestycji na obszarach Natura 2000, a w szczególności :
 - wodno prawne,
 - wycince drzew.
- Należy zwrócić uwagę że warunek dotyczy też inwestycji nie ujętych w rozporządzeniu RM jako oddziaływujących na środowisko.

Bogdan Żmijewski

Współwłaściciel i wiceprezes firmy Lewant Sp. z o.o. zajmującej się doradztwem w gospodarowaniu nieruchomościami, zarządzaniem, pośrednictwem, specjalizowanym projektowaniem i przygotowaniem inwestycji. Kierownik pracowni projektowej.

Magister inżynier procesów technologicznych. Licencjonowany zarządca i pośrednik w obrocie nieruchomościami. Członek I kadencji Komisji ds. nadawania uprawnień do zarządzania nieruchomościami. Współautor poradnika o zbywaniu nieruchomości gminnych. Członek zespołu ds. projektu nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami rolnymi skarbu państwa. Współautor przyjętej przez Sejm metropolitarnej ustawy o ustroju m.st. Warszawy.

Radny Dzielnicy Gminy Warszawa Mokotów w I kadencji, delegat w Radzie Warszawy oraz sejmiku samorządowym. Radny Rady Warszawy II i III kadencji. Komisje gospodarki, planowania przestrzennego, finansów. Przewodniczący Komisji Prawno-Ustrojowej i wyżej wymienionych. Społeczny (spoza Rady) wiceprzewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej Rady Warszawy IV kadencji.

Redaktor Gazety Południe Głos Wilanowa Mokotowa Ursynowa. Autor wielu artykułów o samorządzie terytorialnym, zagospodarowaniu przestrzennym, gospodarce nieruchomościami.

Konsultant Społecznej Rady Narodowego Programu Redukcji Emisji.

Instytut im. E. Kwiatkowskiego

Instytut im. E. Kwiatkowskiego, to jednostka naukowo badawcza zajmująca się badaniami nad gospodarką, ze szczególnym uwzględnieniem energetyki. Nad jej programem merytorycznym czuwa prof. Krzysztof Żmijewski. Jednym z ważniejszych celów Instytutu jest podnoszenie świadomości społeczeństwa w obszarze rozwoju infrastruktury gospodarczej kraju, bezpieczeństwa energetycznego i rozwoju rynku ze szczególnym uwzględnieniem zachowania zasad zrównoważonego rozwoju.

Instytut im. E. Kwiatkowskiego zrealizował m.in. projekt „**Akademia Młodej Polski**” – cykl spotkań studentów z wybitnymi osobowościami, które odbywają się na Politechnice Warszawskiej. Instytut podjął się także misji powołania Koalicji dla Redukcji – wyjątkowej debaty dedykowanej przedstawicielom polskiego parlamentu. Instytut odpowiada także za tworzenie opracowań, analiz i ekspertyz z zakresu wdrażania efektywności energetycznej.

Instytut im. E. Kwiatkowskiego funkcjonuje w ramach **Stowarzyszenia na rzecz efektywności – ETA**, które zostało powołane w celu: działania na rzecz zwiększenia efektywności i konkurencyjności polskiej gospodarki, w szczególności poprzez wysoko wydajne wykorzystanie zasobów pracy, materiałów, energii i środowiska; wszechstronne propagowanie informacji i odpowiedniego działania w zakresie podnoszenia poziomu cywilizacyjnego Polski i jej regionów, z uwzględnieniem zasad zrównoważonego rozwoju; promocji i popieranie rozwoju infrastruktury, w tym infrastruktury sieciowej.

Instytut im. E. Kwiatkowskiego współpracuje z polskimi i zagranicznymi ekspertami. Instytut im. E. Kwiatkowskiego wspiera również **Spoleczną Radę ds. Narodowego Programu Redukcji Emisji**, powołaną 2009 r. przez Wicepremiera, Ministra Gospodarki Waldemara Pawlaka. Misją Rady jest dostarczenie niezależnej i wszechstronnej strategicznej wiedzy umożliwiającej realizację konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju. Celem głównym jest optymalizacja procesu redukcji emisji jako podstawowego narzędzia ochrony klimatu. Celem uzupełniającym jest przekonanie społeczeństwa, co do zasadności działań na rzecz ochrony klimatu w ich optymalnym kształcie. Wizją Rady jest doprowadzenie do ograniczenia emisji CO₂ w wielkości możliwej technicznie do osiągnięcia bez naruszenia bezpieczeństwa energetycznego Polski – zgodnie z założeniami Polityki Energetycznej 2030. Wsparcie logistyczne Rady zapewnia Stowarzyszenie ETA.